

POSTANOWIENIE

28 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 28 września 2023 r. w Warszawie,
zażalenia D.M. i R.K.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 11 maja 2022 r., VI ACa 274/20,

w sprawie z powództwa D.M. i R.K.

przeciwko B. spółce akcyjnej w W.

o ustalenie ewentualnie o zapłatę,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

(J.T.)

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie, uwzględniając częściowo żądanie powodów D. K. i R. K., ustalił, że zawarta przez nich z pozwanym Bank S.A. w W. (dalej: Bank) bliżej określona umowa kredytu jest nieważna. W pozostałym zakresie powództwo główne zostało oddalone; oddalono również powództwo ewentualne.

Na skutek apelacji Banku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji w części uwzględniającej powództwo i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wyjaśnił przy tym, że dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia było niemożliwe, gdyż jego uzasadnienie zawierało wewnętrzne sprzeczności, które uniemożliwiały odtworzenie toku rozumowania Sądu pierwszej instancji, w tym co do przyczyn uznania spornej

umowy za nieważną. W uzasadnieniu wydanego przezeń wyroku Sąd Okręgowy wyraził bowiem ocenę o sprzeczności przedmiotowej umowy z ustawą, a ściślej z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: pr.bank.). Zarazem jednak Sąd ten wskazał na naruszenie zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) oraz (mimo deklaracji o braku potrzeby rozważania niedozwolonego charakteru poszczególnych postanowień tego kontraktu z uwagi na sprzeczność całości umowy z prawem) przytoczył liczne poglądy orzecznictwa dotyczące konsekwencji stosowania klauzul abuzywnych – nie odnosząc się jednak do konkretnych postanowień zawartej przez strony umowy. Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu również uwagę sugerującą, że w istocie intencją tego Sądu było unieważnienie umowy jako forma naprawienia szkody powodów.

Sąd drugiej instancji zwrócił także uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, zgodnie z którą sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Z wyrażonego w tej uchwale stanowiska (jak należy rozumieć – podzielanego przez Sąd drugiej instancji) wynika, w ocenie Sądu Apelacyjnego, że ewentualna sprzeczność (nieskonkretyzowanych przez Sąd Okręgowy) postanowień spornej umowy z naturą kredytu nie mogłaby uzasadniać ustalenia nieważności kontraktu na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., lecz winna być podstawą zbadania tych postanowień zgodnie z art. 385¹ i n. k.c. Tymczasem Sąd pierwszej instancji uchylił się od dokonania takiej analizy, co – niezależnie od niemożności poddania tego stanowiska kontroli instancyjnej – stanowi o nierozpoznaniu istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Powodowie wnieśli zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając naruszenie art. 327¹ k.p.c. przez błędne uznanie, że Sąd pierwszej instancji sporządził uzasadnienie swojego wyroku w sposób uniemożliwiający kontrolę

instancyjną, podczas gdy analiza tego uzasadnienia prowadzi do wniosku, iż posiada ono wszelkie niezbędne elementy, na podstawie których można odtworzyć tok rozumowania Sądu Okręgowego. Wskazali również, że w sprawie nietrafnie przyjęto, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Zdaniem powodów z przytoczonej wyżej uchwały Sądu Najwyższego nie wynika bowiem – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – że w przypadku, gdy stroną umowy kredytu bankowego są konsumenci, nie jest możliwe ustalenie nieważności umowy kredytu bez uprzedniego badania abuzywności klauzul przeliczeniowych.

W odpowiedzi na zażalenie Bank wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu z uwagi na jego niezasadność.

Wbrew twierdzeniom skarżących uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, które umożliwiłyby Sądowi Apelacyjnemu przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Stosownie do art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. uzasadnienie powinno zawierać m.in. wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Apelacyjny trafnie wyeksponował, że stanowisko prawne Sądu pierwszej instancji jest wewnętrznie sprzeczne, a przez to niemożliwe do zrozumienia. Ostatecznie nie jest bowiem wiadome, z jakiej przyczyny i na jakiej podstawie uznano sporną umowę za nieważną. Wbrew stanowisku powodów nie można przy tym przyjąć, że jako źródło nieważności wspomnianej czynności prawnej jednoznacznie i oczywiście wskazano jej sprzeczność z art. 69 pr.bank. oraz z art. 353¹ k.c.

Po pierwsze, art. 69 pr.bank. zawiera liczne przepisy, a nie zostało wskazane, z którą z norm wynikających z tych przepisów miałaby być sprzeczna umowa stron, oraz, tym bardziej, dlaczego Sąd Okręgowy uznał, że sprzeczność taka wystąpiła.

Po drugie, nieważność bezwzględną zawartej przez strony umowy (art. 58 § 1 k.c.) jako sprzecznej z ustawą, z uwzględnieniem również („bacząc na regulację”) art. 353¹ k.c., Sąd pierwszej instancji wiązał z posiadaniem przez powodów statusu konsumentów – choć wskazany przepis, podobnie jak

unormowania z art. 69 pr.bank., nie zawiera szczególnych regulacji poświęconych konkretnie konsumentom.

Po trzecie, Sąd Okręgowy, wskazując, że „powodowie jako konsumenci skorzystali z prawa żądania ustalenia nieważności umowy”, zdaje się sugerować – w istocie trudne do zrozumienia – stanowisko, że konsument może każdorazowo zdecydować, iż wiążąca go z przedsiębiorcą umowa jest nieważna. Teza ta została powtórzona w podsumowaniu uzasadnienia w formie stwierdzenia, że „powodowie jako konsumenci skorzystali z uprawnienia żądania ustalenia nieważności zobowiązania”. Na marginesie wypada przy tym zauważyć, że „nieważność” jest sankcją, która może dotknąć czynność prawną, na przykład umowę. Z kolei skutkiem takiej sankcji jest nieistnienie wynikającego z umowy stosunku prawnego, np. stosunku zobowiązaniowego; polski porządek prawny przewiduje przy tym wyłącznie powództwo o ustalenie przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (art. 189 k.p.c.).

Po czwarte, nieważność łączącej strony umowy wiązana jest przez Sąd Okręgowy raz ze sprzecznością umowy z prawem, a raz z – jak można się domyślać – niedozwolonym charakterem części jej postanowień. Sąd Okręgowy używa bowiem siatki pojęciowej wynikającej z art. 385¹ § 1 k.c. (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i wskazuje na „niemożności istnienia umowy bez zawartych w niej nieuczciwych postanowień”. Wbrew deklaracji o braku konieczności badania niedozwolonego charakteru postanowień zawartych w umowie stron, blisko połowa wywodów prawnych Sądu Okręgowego (zawartych łącznie na trzech stronach) poświęcona jest kwestiom związanym z art. 385¹ i n. k.c. Rozważania te pozostawiono przy tym na wysokim poziomie ogólności; nie odnoszą się one konkretnie do łączącej strony umowy, lecz do kwestii o charakterze uniwersalnym.

Po piąte, Sąd pierwszej instancji wyraził zapatrywanie, że „przywrócenie stanu sprzed zawarcia umowy”, rozumiane przezeń jako stwierdzenie jej nieważności, jest „jedynym sposobem naprawienia szkody po stronie powodów”. Ostatecznie nie jest zatem wiadome, czy stwierdzenie nieważności spornej umowy wynikało z jej sprzeczności z prawem (a jeśli tak – to jaka część umowy była sprzeczna z prawem, z jakich przepisów wynika norma, z którą umowa jest

sprzeczna, a także dlaczego – w świetle art. 58 § 3 k.c. – spowodowało to nieważność całej umowy), czy też z faktu niezwiązania powodów postanowieniami o charakterze niedozwolonym, względnie: czy ustalenie nieważności umowy Sąd Okręgowy uznał za formę odszkodowania, na co – choć przytoczony pogląd budzi podstawowe wątpliwości – wskazuje przytoczone wyżej sformułowanie.

Rzecz nie w tym, że przywołane wyżej stanowisko (a ściślej: szereg wzajemnie się wykluczających stanowisk) Sądu Okręgowego jest nietrafne, lecz w tym, że pozostaje niemożliwe do zrozumienia. Dokonanie merytorycznej oceny sprawy przez Sąd Apelacyjny stanowiłoby w takim wypadku naruszenie zasady dwuinstancyjności postępowania, gdyż sposób skonstruowania uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie pozwala na stwierdzenie, by istota sprawy została rzeczywiście rozpoznana – co może częściowo wynikać z dalece nietypowego i nie w pełni poprawnego sformułowania (licznych) żądań pozwu.

Sąd Apelacyjny trafnie wskazał również, że – w świetle przyjętej przez Sąd drugiej instancji, wiążącej obecnie (art. 386 § 6 k.p.c.) oceny prawnej – Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy z tego względu, iż przyjął, że tzw. mechanizm indeksacji spornego kredytu jest sprzeczny z naturą umowy (wynikającego z niej stosunku prawnego) tego rodzaju, a przez to nieważny. Skoro Sąd Apelacyjny uznał, że sankcja z art. 385¹ § 1 k.c. wyprzedza w takim wypadku sankcję nieważności z art. 58 § 1 w zw. z art. 353¹ k.c., to uchylenie się od zbadania, czy sporne postanowienia mają charakter niedozwolony, stanowiło nierozpoznanie istoty sprawy. Wbrew twierdzeniom powodów Sąd drugiej instancji nie przyjął przy tym, że „w przypadku gdy stroną umowy kredytu bankowego są konsumenci nie jest możliwe ustalenie nieważności umowy kredytu bez uprzedniego badania abuzywności klauzul przeliczeniowych”; ocena o niemożności dokonania ustalenia tyczyła się wyłącznie przypadku, gdy źródłem nieważności miałyby być wynikająca ze wspomnianych klauzul przeliczeniowych sprzeczność stosunku prawnego z naturą kredytu. Kwestia ta ma jednak znaczenie jedynie uboczne w świetle tego, że motywy orzeczenia Sądu Okręgowego nie poddają się rekonstrukcji, a w konsekwencji także analizie i ocenie.

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

[SOP]

[a!]